

Zaległe trzynastki trudne do odzyskania

ROSZCZENIA | Pracownicy, którzy nie otrzymali trzynastej pensji z powodu urlopu macierzyńskiego, nie mają pewności, że wygrają sprawę o jej wypłatę

JOLANTA OJCZYK

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 9 lipca 2012 r. (sygn. P 59/11) w sprawie dodatkowych wynagrodzeń rocznych, tzw. trzynastek, wiele czytelników pyta, czy mogą odzyskać niewypłacone pieniądze.

– Mój pracodawca pozbawił mnie trzynastki, gdyż w ubiegłym roku przebywałam na urlopie macierzyńskim i zwolnieniach lekarskich w trakcie ciąży ponad pół roku. Czy teraz powinien mi ją wypłacić? – pyta Agnieszka Marek, nauczycielka.

Prawnicy zgodnie twierdzą jednak, że wyrok Trybunału nie oznacza, iż pracownicy mogą otrzymać zaległe trzynastki.

Interpretacja to nie prawo

Zwykle skutkiem stwierdzenia niekonstytucyjności jest utrata mocy obowiązującej zakwestionowanej regulacji, co w niektórych sytuacjach otwiera drogę do roszczeń. W sprawie trzynastek, wypłacanych z publicznych pieniędzy, jest inaczej.

– Tymczasem wyrok Trybunału nie sprawia, że zaskarżony

przepis traci moc – wskazuje Krzysztof Gąsior, prawnik z kancelarii **Raczkowski Wspólnicy**.

Trybunał nie orzekł bowiem o niekonstytucyjności regulacji zawartych w art. 2 ust. 3 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym.

W rezultacie wyrok nie uchylił istniejącego przepisu, a zatem urlop macierzyński nadal może pozbawić prawa do trzynastki.

Nie ma podstawy

W konsekwencji do czasu nowelizacji ustawy o dodatkowym rocznym wynagrodzeniu, skuteczne dochodzenie utraconych trzynastek, np. za 2011 r., jest trudne.

– Pracodawca nie ma podstawy prawnej do ich wypłacenia, bo przepisy się nie zmieniły – zwraca uwagę Magdalena Zwolińska.

Pokrzywdzony pracownik może złożyć skargę do sądu, ten jednak z tego samego powodu co pracodawca nie musi rozstrzygnąć sprawy po jego myśli.

– Sąd będzie zobowiązany opierać się na obecnym brzmieniu przepisów. Można jedynie argumentować, że ewentualna odmowa wypłacenia byłaby dyskryminująca i niezgodna

1,2 mln

kobiet pracuje w sferze budżetowej, m.in. w urzędach administracji i szkołach

8,5 proc.

rocznego wynagrodzenia wynosi trzynasta pensja nauczycielki z krótkim stażem

z ustawą zasadniczą – podpowiada Gąsior.

Nie oznacza to jednak, że nie warto wnosić sprawy. Sądy orzekające w razie ewentualnych sporów pracownik z pracodawcami, wydając orzeczenia, mogą uwzględniać fakt, że przepis w aktualnym brzmieniu łamie konstytucję, mimo że nie są związane interpretacją Trybunału.

Bez wznowienia

Na wyrok TK nie może się powołać pracownica, której odmówiono wypłaty trzynastki ze względu na przebywanie na urlopie macierzyńskim i której roszczenie z tym związane przedawniło się przed 9 lipca.

– Dla osób, które już wystąpiły i przegrały, wyrok Trybunału nie wnosi nic nowego – wyjaśnia Paweł Korus, radca prawny w kancelarii Sobczyk i Współpracownicy.

Zgodnie bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zawartym m.in. w uchwale z 17 grudnia 2009 r. (sygn. III PZP 2/09), wyroki TK stwierdzające niekonstytucyjność przepisu w zakresie, w jakim pomija daną treść, nie mogą być podstawą wznowienia postępowania.

Co więcej, sędziowie Trybunału nie wyznaczyli terminu, do którego zakwestionowany przepis powinien zostać znówelizowany. W rezultacie nie wiadomo, czy parlament zdąży zmienić go do końca marca przyszłego roku, czyli terminu wypłaty trzynastek za ten rok.

Na uporządkowanie przepisów posłowie i senatorowie nie mają w tej sprawie określonego czasu. Nie wiadomo więc, kiedy urlop macierzyński przestanie być przyczyną pozbawiania młodych mam trzynastek. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autorki j.ojczyk@rp.pl